

Zsuwam się na dno, wrzucony do wody jak bym był akwanauta
Bezwładnie powoli opadam jak kamień już zanika światło
Kto mi to zrobił, to zbrodnia, wypadek, czy za życia hardkor?
Nieważne, nie myślę umarłem pod wodą dryfuje ku Niebu w pogoni za Zbawcą
Małe szanse, wielki błękit zdradzają prawdę -
Nieba akwen kontra Makbet, mój raj jest na Ziemi -
Archanioł Gabriel
Opadam w niewoli - kontroli ku łasce. Na zawsze
Zmieniamy krajobraz, choć sami nie zmieniamy nigdy
Swych nałogów, wierzeń i pragnień
Nie ma nic już - myśli gasną
Tylko "czas" poza nami się nie zmienia ponadto
Tłumy miasta dochodzą kto tu rządzi hierarchią
Brudny funk z pochodzenia - mamy w papierach bagno
Tylko powiedz mi gdzie mój patron
Czuje impuls wewnętrzny aż po sam akson
Muszę być następny? Czyje oczy patrzą?
Kiedy zapadł werdykt? Pytam Boga za co ?
Powiedz mojej matce, że umarłem
Przepraszam, nie wrócę, nie czekaj na mnie
Nie ma nic poza nami uwięzieni w dystansie
Chyba nic poza życiem już nie boli dosadniej
Bezwładnie, jakbym miał w sobie magnez
Opadam na dno spokojnie jak w transie
Zombie, ofiara zbrodni nie ważne
Nie ma odpornych na grawitację

Równo 80'

Mówili na nas, że to dobry rocznik
Szerokie horyzonty
Choć nie każdy dał radę to udowodnić
Kiedy puka komornik
Na Twoim mieniu dokonując aborcji
Eksmisja, ulica kalkując bez opcji
Marzenia, realia, sprawy trudno połączyć
Opadam na dno, między życiem a prawdą
Serca biciem a mantrą, nadużycie czy wartość?
Ku logice nie żyję, nie myślę opadam spokojnie
Dryfuję jak w powietrzu argon
Brat nie mam wyjścia, pech bez wyboru zostawia by walczyć, choć zabili w nas
to
Ilustracje jak Adler -
"Więzień kosmosu uwięziony na Marsie"
Bezwładnie ku łasce
Nikt nie obudzi nie uszczypnie, wygasłem
Spojrzenie jak w masce
Horror, komedia - tu każdy coś znajdzie
Nie ma czasu by bać się
Mam tylko siebie znaczy mam całą armię
Po łódzkich tawernach przygody jak Verne'a
To "Nasza ścieżka" jak Anna German
Prawda piekła pod wodą ucieczka
Zbrodnia, kara czy męka
Zamach połowy serca
Na drugą połowę, o resztkę powietrza
Opadam na dno mam beton w podeszwach
Grawitacja - Fgma